№ 244. Wtorek 25. Października 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego przesłał rz. kat. konsystorz biskupi w *Krakowie* kwotę 2 złr. 26 c. zebraną w kościele OO. Bernardynów w Krakowie, a urząd powiatowy w *Busku* kwotę 18 złr. 53 c. w. a., zebraną w drodze składki nadesłał naczelnikowi obwodu przemyskiego.

Według doniesienia Czortkowskiej c. k. władzy obwodowej z 16. b. m. wybuchła zaraza na bydło w zakładach kontumacyjnych w Husiatynie i Kozaczówce. Przepisane na takie wypadki środki ostrożności zostały natychmiast zarządzone.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21. października 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Rozporządzenie c. k. ministerstwa finansów z 14. października 1864, zawarte w XXXVII. zeszycie D. U. P. N. 83 z dnia 22. października 1864,

względem zaprowadzenia znaczków stemplowych na 15 złr., 7 złr., 2 złr. 50 c., 90 c., 36 c. i 3 c.; ważne dla całego państwa.

Dla usunięcia niedogodności, że przy niektórych pozycyach taryfy stemplowej potrzeba używać więcej jak dwóch znaczków uznano za stósowne zaprowadzić sześć nowych kategoryi znaczków stemplowanych na 15 złr., 7 złr., 2 złr. 50 c., 90 c., 36 c. i 3 c., które ułatwiają możność uiszczania wszystkich należytości teraźniejszej taryfy zapomocą znaczków stemplowych, z użyciem najwięcej dwóch znaczków.

Te nowe znaczki stemplowe będą znajdować się w handlu od drugiej połowy miesiąca grudnia 1864.

Dalszy wyrób niepotrzebnych na przyszłość znaczków stemplowych na 18 złr., 16 złr., 14 złr., 8 złr., 72 c., 30 c., 12 c. i 6 c., został wstrzymany.

Nie uznaje się za stosowne zarządzić poprzednio ściągnięcie znaczków pomienionych kategoryi znajdujących się w ręku publiczności, ale posiadającym je wolno jest żądać wymiany tychże za znaczki innych klas stemplowych.

Plener m. p.

Wiedeń, 23. październ. Dnia wczorajszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 82. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 8. października 1864, względem zniesienia zakazu wywozu i przewozu kos do Rosyi — ważne we wszystkich krajach powszechnego terytoryum celnego.

Nr. 83. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 14. października 1864, względem zaprowadzenia marków stemplowych na 15 złr., 7 złr., 2 złr. 50 c., na 90 c., 36 c. i 3 c. w. a. — ważne w całem państwie.

Nr. 84. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 16. października 1864, względem połączenia friedlandzkiego powiatu urzędowego z powiatem reichenbergskim.

Nr. 85. Cesarski patent z 19. października 1864, zwołujący Radę państwa na dzień 12. listopada 1864 do Wiednia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. października.

Pisano przed kilkoma dniami, że *gabinet wiedeński* wysłał do Berlina somacyę w kwestyi handlowej. Teraz donosi *Allg. Ztg.* z Berlina, że był to tylko telegram, którym rząd austryacki upraszał tylko Prusy o spieszną odpowiedź mianowicie co do artykułu 25. traktatu z lutego. Austrya — powiada ten dziennik — obstaje przy zasadzie zjednoczenia celnego, uważając ją za kwestyę ugodną na przyszłość. Pruskie ministerstwo opiera się temu żądaniu, ale p. Bismarck przyjął na siebie w tym względzie zobowiązania, które każą się spodziewać, że za powrotem tego dyplomaty skłoni się Król do uznania zasady zjednoczenia celnego i handlowego.

Półurzędowy berliński korespondent Gazety powszechnej zapewnia, że przesłane jednemu z dzienników wiedeńskich wiadomości z Berlina o pośrednictwie Prus w sprawie włoskiej między Francyą i Austryą, jak również o mniemanych raportach hrabiego Goltz w tej mierze są zupełnie bezzasadne. „Ponieważ te wiadomości — tak pisze rzeczony korespondent — mogą nietylko politykę naszego rządu postawić w fałszywem świetle, ale także w dziennikarstwie austryackiem wywołać mylne zdanie o postawie naszego gabinetu, przeto uważamy za rzecz konieczną przedstawić te twierdzenia we właściwej ich wartości. Wiadomo jest w kołach dyplomatycznych, że gabinet wiedeński nie oświadczył się jeszcze wcale względem konwencyi z 15. września, a tem samem nie podał żadnego punktu oparcia do pośrednictwa. Także rząd papiezki nie zmienił dotąd jeszcze swojej wyczekującej postawy, i przeto również nie nastręczył rządowi pruskiemu sposobności do ofiarowania usług pośredniczących. Jak wiadomo, twierdzono zaraz po ogłoszeniu osnowy konwencyi, jakoby te umowy przedkładano poprzednio gabinetowi berlińskiemu do wiadomości i ocenienia, i powyższe podanie jest tylko dalszym rozwojem systemu obałamucania opinii publicznej w Austryi co do polityki rządu pruskiego.“

Independance belge z 20go b. m. dowiaduje się, że p. Dronin de Lhuys miał w rozmowie z kawalerem Nigrą wyrazić mu niezadowolenie swoje z wykładu, jaki znajduje konwencya we Włoszech, dodając, że Francya nie dopuści nigdy, ażeby Włochy miały naruszyć traktat, lub wyprowadzać z niego następstwa, któreby sprzeciwiały się zasadzie jego.

W Turynie przystąpiono rzeczywiście do redukcyi armii. Okólnik ministra wojny nakazuje, ażeby ci żołnierze z pierwszej kategoryi klasy r. 1838 (pobór z r. 1859), którzy ukończyli już pierwszy peryod swojej służby, od 1. listopada r. b. otrzymali nieograniczony urlop. To rozporządzenie ma być przeprowadzone bez różnicy we wszystkich korpusach armii. Równocześnie ma być także zaciągowym z Parmy i Piacenzy z r. 1859, którzy zaciągnięci zostali na mocy dekretu dyktatorskiego z 22. września 1859, udzielony urlop na czas nieograniczony. W obec tego urzędowego dokumentu odbija jednak dziwnie oświadczenie dziennika *Italia militare*, że to puszczenie na urlop jest tylko środkiem finansowym i nieoznacza wcale rozbrojenia.

Angielski dziennik *Daily News* i *Morning-Post* zbijają pogłoskę, jakoby mocarstwa opiekuńcze miały zamiar interweniować w Grecyi. *Daily News* zaprzecza nadto wiadomości, jakoby Lord John Russell wysłać miał notę do Aten.

W Genewie przyszło temi dniami znowu do krwawych excesów i tą razą byli *niepodlegli* stroną zaczepną. Wieczorem tego dnia, kiedy odbywały się wybory i wszystko skończyło się dość spokojnie, przeciągał przez miasto orszak w liczbie 150—160 ludzi, złożony z obywateli radykalnej gminy Bernez z sztandarem federacyjnym na czele. Niepodlegli chcieli przeszkodzić temu pochodowi i przyszło od słów do razów. Niepodlegli wydarli chorągiew, rzucili ją na ziemię i deptali nogami, poczem naturalnie nastąpiła powszechna bójka. Przy głosowaniu, w którem brało udział do 11.000 głosujących, odniósł zwycięstwo nieznaczną większością kandydat niepodległych Charles Friedrich.

Pocztą zamorską nadeszły wiadomości z Kalkuty do 22go, a z Singapury do 19. września. Z Batawii donoszą, że załoga twierdzy Sintong odparła oblegających. Dwóch dziennikarzy wygnano z kraju za artykuły buntownicze. Depesza telegraficzna z Hongkongu z 10. września donosi, że szesnaście francuzkich, angielskich i holenderskich okrętów wyruszyło przeciw księciu Nagato, ponieważ Taikun wzbraniał się ratyfikować zawartą w Paryżu stypulacyę względem otwarcia gościńca z Simonosaki. — Załoga Tajpingów z Hutochan cofnęła się do prowincyi Kiangsi.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 23. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Arcyksiążę *Ludwik* przybył tu wczoraj.

Jego c. Wysokość Arcyksiążę *Leopold* przybył z Berlina do Wrocławia d. 21. b. m. o godzinie 6. minucie 36 zrana, a o godzinie 6. minucie 50 puścił się pospiesznym pociągiem w dalszą podróż do Wiednia. W dworcu kolei centralnej przyjmowali Jego c. Wysokość komenderujący jenerał porucznik Othegraven i prezydent policyi br. Ende.

Na posiedzeniu związkowem z 20. października oznajmiła Austrya urzędownie mianowanie fml. *Neipperga* komendantem Moguncyi. — Namiestnik Galicyi hrabia *Mensdorff-Pouilly* przybył tu przedwczoraj, a węgierski namiestnik hrabia *Palffy* spodziewany jest dzisiaj. — Namiestnik hrabia *Choriński* powróci 29. b. m. z swojej podróży inspekcyjnej.

(Przerwa w postępie konferencyi pokojowych.) Zapewniają powszechnie, iż przerwa, jaka nastała w postępie konferencyi pokojowych, nie pochodzi wcale z niezgody jakiej co do zasad i głównych momentów. Ze strony Austryi i Danii nie było żadnej przeszkody do zawarcia pokoju, w ostatnim dopiero czasie pełnomocnik pruski, p. Balan, uznał potrzebę zażądania instrukcyi i to w kwestyi czysto rachunkowej. Idzie więc o to, czyli odpowiedź z Berlina nie zostanie odłożona aż do powrotu p. Bismarka, w którym to razie nastąpiłaby istotna zwłoka w zawarciu pokoju.

(Zniesienie zakazu wywozu i przewozu kos do Rosyi.) Rozporządzeniem ministerstwa finansów z 11. lutego 1863 ogłoszony zakaz wywozu i przewozu kos przez granicę Galicyi i Bukowiny do Rosyi i Królestwa Polskiego, które dalszem rozporządzeniem ministerstwa finansów z 18. kwietnia 1863 ograniczono na granice Królestwa Polskiego, zostało całkowicie zniesione.

To postanowienie wchodzi w moc obowiązującą od dnia, w którym będzie ogłoszone urzędom celnym.

Anglia.

Londyn, 19. października. *(Wystawa. — Zajścia w Staffordshire.)* Wystawa przemysłowa, którą przedwczoraj otworzył lord Russell nie ma jak piszą ztąd do *K. Z.* nic wspólnego z wielkiemi wystawami jakie odbywały się tu, w Paryżu, lub gdzieindziej. Ekspozytorami byli tą razą wyłącznie rękodzielnicy, a to co dali na wystawę było przez nich samych bez żadnej pomocy zaprojektowane i zrobione. Jest to więc wystawa robotników w najściślejszem tego słowa znaczenia. — Nadto nie było tu wymaganem aby każdy dawał wyroby swojego rzemiosła, owszem wezwano rękodzielników aby nadsyłali owoce tych prac swoich, któremi zajmują się w godzinach wolnych po za obrębem codziennego zatrudnienia. Wystawa przeto rozpada się na dwa odrębne działy. W pierwszym rzemieślnicy występują jako ludzie fachowi w drugim zaś jako amatorowie. Co do tego drugiego działu komitet wystawy pisze w swoim prospekcie: „Rękodzielnik rzadko kiedy nie zajmuje się w godzinach wolnych zatrudnieniem odmiennem od codziennego, kto przez cały dzień musi pracować z natężeniem najchętniej w godzinach wolnych zajmuje się malowaniem i modelowaniem; kto zaś przy pracy musi przez cały dzień siedzieć na jednem miejscu obiera dla rozrywki zatrudnienie połączone z agitacyą. Nadzwyczajna zręczność, jaką widzieć można w niektórych danych na wystawę przedmiotach, zachęci zapewne niejednego pracować w tym kierunku a tak główny cel przedsięwzięcia będzie osiągnięty." W niektórych z tych przedmiotów widać talent i wytrwałość. Bądź co bądź zajmującem było oglądać obrazy rodzajowe rzeźnika, akwarelle garbarza, roboty snycerskie barbierza, modele okrętów szewca i rzeźby bednarza.

W kopalniach węgla w Süd Staffordschire tysiące robotników oddają się nieczynności, żądając podwyższenia zapłaty, której właściciele dać im nie chcą czyli raczej nie mogą bez narażenia się na straty bo właściciele hut żelaznych usiłujący wytrzymać konkurencyę z zagranicą nalegają o zniżenie cen węgli i grożą, że jeżli w Staffordschire ceny węgla nie zostaną zniżone, będą go nabywać gdzieindziej. Do tego celu zaprojektowano już nowe koleje żelazne i pozawierano wielkie umowy. Robotnicy w kopalniach sądzą zawsze, że zdołają wyłudzić od właścicieli większą zapłatę, tymczasem nim sobie co innego obmyślą zagrożą przyszłość tak swoją jak i swoich chlebodawców. Co gorsza w Staffordshire robotnicy dopuścili się nawet gwałtów na tych z pomiędzy siebie, którzy przyszli do roboty. Jednemu z nich podpalono dom, innemu nasypano prochu do samowaru, który wylatując w powietrze poranił jego żonę i dziecko. Wdanie się policyi nie zdoła zapobiedz takim wybrykom, zamiast kar bowiem potrzeba tu więcej oświaty, ukształcenia, a pod tym względem robotnik angielski stoi jeszcze bardzo nisko i znacznie niżej jak niemiecki.

Francya.

Paryż, 20. paźdz. *(Przejazd Cesarza rosyjskiego i Cesarzowej przez Lugdun. — Różne wiadomości.)* Cesarz rosyjski i Cesarzowa odjechali dziś rano z Lugdunu do Nicei; co zaś dotycze wizyty Cesarza Napoleona, nic jeszcze pod tym względem nie postanowiono. Mówią, iż Cesarz w poniedziałek do Nicei pojedzie, urzędownie nic jednak o tem nie wiedzą. Odwiedziny Cesarza rosyjskiego uważają za wypadek wielkiego znaczenia, Rosyanie w Paryżu bawiący wielką do tego przywiązują wagę. Z drugiej zaś strony zasługuje na wspomnienie, iż książę Gorczakow ani do Paryża ani do Nicei nie przybędzie, lecz z Szwajcaryi wprost do Petersburga powróci. Ze strony francuzkiej używają wszystkich środków, ażeby Cesarzowi rosyjskiemu pobyt we Francyi uprzyjemnić. W Lugdunie użyte były wielkie środki ostrożności, ponieważ miasto to znane jest jako Polakom bardzo sprzyjające. Hr. Bacciocchi ofiarował Cesarzowej zamek swój w Ajaccio, na przypadek gdyby Korsykę zwiedzić chciała. Wszedzie okazują największą uprzejmość dla Rosyan. Trudno przewidzieć, czyli sprawdzą się przepowiednie, iż zjazd dwóch Cesarzów takie same będzie miał znaczenie, jak zjazdy w Kissyndze i w Karlsbadzie. — Margrabia Pepoli przejeżdżając przez Szwajcaryę, miał konferencyę w Lozannie z księciem Gorczakowem. W Darmsztadzie pożegnał on się z Cesarzem rosyjskim, jako były poseł piemoncki w Petersburgu. Miał przytem zapowiedzieć odwiedziny Króla Wiktora Emanuela w Nicei, Cesarz rosyjski zaś powinszować mu miał zawartej z Francyą konwencyi. Wszystko to są jednak tylko pogłoski, gdyż o misyi margrabiego Pepoli nic pewnego nie transpiruje.

La France ciągle jeszcze polemizuje z *Journal des Debats*, i z innemi dziennikami o znaczenie i donosłość konwencyi z dnia 15. września. Dowodzi ciągle, iż konwencya jedynie ma na celu pogodzenie Papieża z Włochami i ubezpieczenie świeckiej jego władzy. „Nie igra się" mówi *La France* „z honorem wielkiego kraju jak Francya." Artykuł *Journal des Debats* dowodzi, iż ścisły jest związek między prawami Włoch do Rzymu a rewolucyą. Żądanie Rzymu jest wzywaniem Rzymian do buntu, jest agitacya nieustającą. Mogłożby papieztwo przebyć próbę tego rodzaju? Co do konwencyi jedynie tylko zachodzi pytanie: czy Włochy chcą się zrzec Rzymu lub nie? W tem jest cała konwencya. Z tego powodu rozprawy w włoskim parlamencie wielkie mieć będą znaczenie. Żądamy tylko, żeby się oświadczono kategorycznie w ten lub ów sposób. Jeżeli w Turynie tak myślą jak w biórach *Journal des Debats*, to niechaj to jawnie wypowiedzą.

(Stan rzeczy w Algieryi.) *Times* pisze: Rzeczą jest dowiedzioną, że jakkolwiek zdobycie Algieryi w zupełności dokonanem zostało, jednakże w ustaleniu stanu rzeczy w tej posiadłości francuzkiej mało dotąd uczyniono postępu. W stołecznem mieście widzieć można cywilizacyę francuzką obok nieporuszonego oryentalizmu, a jednak pierwsza mało dotąd wywarła wpływu na przekształcenie drugiego. Francuzką architekturę, płody zbytkowe Francyi, na każdym kroku tam spotkać można; kraj ten połączony jest z Francyą, regularna komunikacyą statków parowych jako też linią telegraficzną. a duch francuzkiej organizacyi całą prowincyę ogarnął. Jednakże Arab zostaje niezmieniony i jak się zdaje zmienić się nie daje. Kabylowie są ludem lubiącym przemysł i rękodzieła, lecz Arab tak samo jest leniwy, koczujący, do religijnego fanatyzmu skłonny dzisiaj, jak był za najdawniejszych czasów. Nie ma wątpliwości, że wybuch powstania w Tunsie skąd takowe przeszło do Algieryi, jakkolwiek na pozór przez nowe opodatkowanie wywołany, przypisany być winien właściwie fanatyzmowi religijnemu. Niepewny stan rzeczy, jaki się czuć daje w Maroko, i od czasu do czasu grozi wznowieniem wojny pomiędzy tem państwem i Hiszpanią, również temu powodowi przypisać należy. Wszystkie te niespokojności zdają się zostawać w ścisłym związku z ruchami w Syryi i jakaś tajemna nieznana siła usiłuje odżywiać stary duch muzułmański po wielkiej części kuli ziemskiej. Niezmierne usiłowania Francyi by przytłumić powstanie, które dotychczas bezskutecznemi pozostały, dowodzą ważności takowego. Możność wyprawienia wojsk w żądanej sile, na każde wezwanie, z portów Tulonu i Marsylii do brzegów Afryki, daje administracyi francuzkiej ogromną przewagę, w porównaniu z środkami działania, jakie Anglia w swych posiadłościach indyjskich posiada, a że Francya w pełni z takowej korzysta, rzeczą jest niewątpliwą; jeden batalion po drugim rusza do Afryki, gdzie coraz większe koncentrują się siły. Na nieszczęście powstanie wybuchło na wiosnę i miało czas rozwijać swe siły w ciągu lata, kiedy z powodu wielkich upałów działania wojenne były niemożebne, tak, że obecnie nowy gubernator ma do czynienia z konfederacyą silnie uorganizowana wzdłuż południowej i wschodniej granicy tej prowincyi. Rzeczą jest niewątpliwą, że stłumienie takowej może być tylko kwestyą czasu. Naród wojowniczy, który dwieście milionów funtów sterl. i 30 lat na zawojowanie tego kraju poświęcił, który cenı takowy nie tylko z powodu przyrodzonych bogactw jakie posiada, ale nadto jako szkołę wojenną dla swoich oficerów, wytrwa do końca w dziele raz przedsięwziętem. Obecna wojna głównie uważaną być może za przestrogę dla Francyi, że zadanie jej w tym kraju bynajmniej nie jest ukończonem. Nauka, jaką Anglia odebrała w Nowej Zelandyi, powtarza się dla Francyi w Algieryi. Porządek musi poprzedzać wolność. Tymczasem Cesarz Napoleon konstytucyjne swe plany względem tego kraju na czas jakiś zawiesić musi; za podobnym przykładem pójdzie zapewnie i Hiszpania w swych posiadłościach marokańskich.

Włochy.

(O redukcyi armii piemonckiej.) O zamierzonej redukcyi armii piemonckiej pisze *Gazeta Tryestyńska* co następuje:

Gdy bandytostwo i stosunki polityczne nie dozwalają redukcyę wojsk w południowych prowincyach włoskich konsystujących, przeto redukcya rozciągnie się tylko do wojsk stojących w średnich i północnych Włoszech. W tych zaś stoi w ogóle 54 pułków piechoty, 4 pułki grenadyerów i 6 pułków bersalierów. W tych 64 pułkach, które prócz rezerwy (depot) 256 liczą batalionów, kompanie zmniejszone będą każda o 35 ludzi, co w ogóle wyniesie do 53.000 ludzi. Że zaś prócz tego kilka rezerw mają być zwinione, artylerya zaś i jazda także ma być zmniejszona, przeto cała redukcya dojdzie do 68 lub 70.000 ludzi. Kadry nie będą naruszone, i zmniejszenie armii nastąpi przez rozpuszczenie na urlop prostych żołnierzy, tak, iż pułki w najkrótszym czasie znów skompletowane być mogą. W relacyi i projekcie ministra wojny zapowiedziano, iż jak tylko położenie rzeczy w południowych prowincyach się polepszy, i tam redukcya armii o 30 000 ludzi nastąpi. Redukcya nastąpić ma w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, a to w ten sposób, iż z czterech korpusów armii 2gi i 3ci o 20.000 ludzi, 1szy zaś i 4ty tylko o 15.000 każdy zmniejszony będzie.

Rosya.

(Szczegóły pożarów w Symbirsku i Ekaterinosławie.) Według ostatnich doniesień pożar w Symbirsku zniszczył 1156 budynków, a mianowicie 12 kościołów, 3 budynki gminne, klasztor Zbawiciela i 1113 budynków prywatnych. Galerye jarmarczne i wszystkie budy jarmarczne pożarem zniszczone zostały. W porcie pożar zniszczył przeszło 3000 sztuk budulcu i ogromną masę innego drzewa. Sto tysięcy rubli, które Cesarz doręczył jenerał-lejtnantowi Wranglowi, rozdzielono między najbiedniejszych mieszkańców.

Ministeryum spraw wewnętrznych przeznaczyło na ten cel 15.000 rubli. Prócz tego we wszystkich guberniach gubernatorowie rozpisali subskrybcye na pogorzelców. W gubernii Symbirskiej ciągle jeszcze zdarzają się pożary. Chociaż powszechne jest mniemanie, iż ogień powstał z podpalania, to jednak najściślejsze dochodzenie nie zdołało wykryć winnych. Zaprowadzono po wszystkich wsiach warty chłopskie. Patrole kozackie przebiegają kraj cały, przetrzęsają lasy i wszystkie miejsca niedostępne. W tym celu przybyły cztery sotnie kozaków orenburskich a dwie sotnie astrachańskich. Prócz tego dodano władzom miejscowym oficerów i żołnierzy z wojska regularnego do pomocy, i spodziewać się można, iż energicznemi temi środkami jedna z najbogatszych prowincyj uwolniona będzie od klęsk, które ją spotykają. Szkodę przez pożar w Ekaterinosławie zrządzoną obliczają na 3,250.000 rubli srebrnych. W skutek śledztwa w tej gubernii aresztowano przeszło 100 indywiduów. Od tego czasu pożary ustały.

(Wystawa rolnicza w Moskwie.) Wystawa płodów rolniczych w Moskwie ściąga na siebie powszechną uwagę. Jest ona obrazem siły produkcyjnej całej Rosyi. Wszakże nie odpowiada ona oczekiwaniom, jakie miano o kulturze ogromnego państwa. Są jednak przedmioty, które na uznanie zasługują, na przykład bawełna, którą hodują w południowym Kaukazie, i której produkcya się podnosi. Wina krymskie, które znawcy bardzo chwalą. Wełna, jedwab, machiny rolnicze, które w znacznej ilości dowieziono itp. Odbył się zarazem kongres rolników rosyjskich, którzy się głównie zajmowali najżywotniejszemi kwestyami rolnictwa rosyjskiego. Mówiono o kwestyi robocizny, o zaprowadzeniu szkół rolniczych itp. Większa część obecnych oświadczyła się przeciw zaprowadzeniu akademij rolniczych, lecz za zaprowadzeniem niższych szkół rolniczych.

(Zmniejszenie armii kaukazkiej.) Armia kaukazka zmniejszona została o trzy czwarte części, które na granicę turecką do Besarabii zwrócone zostały. Czerkiesi, którzy do Turcyi emigrowali i na samej granicy osiedli, napadają często na rosyjskie posiadłości i popełniają różne gwałty. Z tego powodu wysłano komisyę do zbadania istoty wypadków.

Kronika.

(Pożar.) Dnia 13. b. m. zniszczył pożar w Dniestrzyku dubowym w obwodzie samborskim dom gr. kat. plebana i szopę, a przytem zginęło w płomieniach 6 sztuk bydła rogatego. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nieszczęsne wypadki.) W Dzidziłowie w obwodzie żółkiewskim zginął przypadkową śmiercią tamtejszy gumienny dworski Grzegorz Junik. W chwili gdy zakładał rzemień przy młocarni, pochwyciło go koło maszyny i uszkodziło tak mocno, że w godzinę potem zakończył życie.

W tym samym obwodzie w Lanerówce wydarzył się 7. b. m. drugi nieszczęsny wypadek. Brzoza Łukasz i Józef B. przewożąc się czółnem przez Bug z Kupczego do Lanerówki wywrócili się na środku rzeki, i Łukasz wyratował się pływaniem a Józef utonął.

(Zamach morderczy.) Dnia 17. b. m. leśniczy Grzegorz S. w Miroszynie w obwodzie żółkiewskim postrzelił niebezpiecznie swojego sąsiada Jana B., za to, że żona tegoż posądziła go o zabicie i skradzenie prosięcia i znieważyła go z tego powodu. Winowajcę wzięto już pod śledztwo kryminalne.

(Transport powstańców.) Dnia 21. b. m. odszedł znowu ze Lwowa pociągiem wieczornym transport 7 powstańców przeznaczonych częścią do internowania, częścią do odstawienia na miejsce urodzenia lub za granicę państwa.

(Kolej żelazna w Besarabii.) Piszą z Kiszyniowa: Ukazuje się nadzieja, że będziemy mieli kolej żelazną nie tylko od Odesy do Kiszyniowa, ale i od Kiszyniowa do granicy austryackiej, gdzie połączy się z przyszłą koleją czerniowiecką. W tych dniach spodziewają się przybycia do robienia badań inżynierów angielskiej kompanii, która bierze na siebie zbudowanie północnej kolei besarabskiej i która, jak powiadają, już zawarła z kim należy pierwotne umowy w tej sprawie; władza miejscowa wydała stosowne rozporządzenia co do udzielenia wszelkiej możliwej pomocy wspomnionym inżynierom.

(Pożar w Moskwie.) Czytamy w „Inwalidzie ruskim". W miesiącu marcu r. b. w czasie wynikłego w m. Moskwie o godzinie 3ej po północy pożaru, właściciel domu pan Walcow, utracił dwóch synów, jednego w dziecinnym wieku, a drugiego 22 lat liczącego; takiż los spotkał dwóch ich kolegów, młodzieńców Otto i Norowa, którzy tej nocy nocowali w ich pokoju. Z wyprowadzonego o tym wypadku śledztwa, pokazało się, że ogień prawie jednocześnie wybuchł w dolnem piętrze, na poddaszu i w przyległem zabudowaniu. Przybyła komenda pożarna zastała poddasze, na którem znajdowali się owi czterej młodzieńcy, już w płomieniu; dojść do nich było niepodobna, i dopiero po przytłumieniu ognia znaleziono opalone ich ciała. Lokatorka tego domu, p. Sawelow, zajmująca mieszkanie dolnego piętra, utraciła wszystkie swe ruchomości, znaczną sumę pieniędzy i biżuterye, z których trzy bransoletki oddał jej potem własny jej służący Bazyli Grigorjew, twierdząc, że je znalazł w gruzach na pogorzelisku. Okoliczność ta, że bransoletki, znalezione jakoby na pogorzelisku, oddane zostały wcale nieuszkodzone i zupełnie czyste, oraz zeznania świadków, którzy widzieli Grigorjewa, w chwili wynikłego pożaru wchodzącego do pokoju, w którym znajdowały się owe biżuterye, że tenże wyszedł z palącego się domu całkiem ubrany, gdy wszyscy inni mieszkańcy zaledwo zdołali pochwycić jakiekolwiek okrycie, i inne poszlaki — zwróciły podejrzenie na Grigorjewa, który też uwięziony został. W więzieniu zwierzył się on jednemu z aresztantów, że był sprawcą pożaru i wskazał mu miejsce, gdzie są ukryte skradzione pieniądze i biżuterye. Tym sposobem takowe wynalezione zostały. Pomimo to wszakże Grigorjew do niczego się nie przyznawał, i tego dnia, którego miał być konfrontowany, znaleziony został w numerze więziennym bez życia, powiesił się na krajce od swojej kołdry wełnianej. Zostawił on kartkę pisaną krwią z naciętego palca, w której oskarża własną żonę, że go podmówiła do zbrodni, za którą się ukarał. W skutku czego taż była aresztowaną i indagowaną; lecz gdy śledztwo nie wykryło żadnych przeciwko niej poszlak, owszem sprawdziło najlepszą jej konduite, więc puszczoną została na wolność.

(Uczta w izr. sądnym dniu w Paryżu.) W tak zwanym sądnym dniu w Paryżu Rothschild zaprasza do siebie na ucztę wszystkich oficerów religii izraelickiej, których spotka w synagodze, i liczba tych gości wraz z innymi zaproszonymi bywa zwykle bardzo znaczna. Tego roku samych oficerów było 160.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 24. października. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (81 ℔) 2 zł. 68 c.; żyta (77 ℔) 1 zł. 55 c.; jęczmienia — —; owsa (44 ℔) 1 zł. 5 c.; hreczki 1 zł. 64 c.: ziemniaków 1 zł. 38 c.; cetnar siana 1 zł. 44 c., okłotów 65 c.; sąg drzewa bukowego 14 zł. 3 c., sosnowego 9 zł. 77 c.

Sanok, 21go października. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie sanockim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy	3	67	3	.	3	35	3	.	3	80	3	40
„ żyta	2	36	1	85	2	15	2	20	2	30	2	25
„ jęczmienia	1	88	.	.	.	.	1	70	2	.	2	5
„ owsa	1	30	.	.	1	5	1	20	1	20	1	45
„ hreczki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	18	.	.	1	4	.	.	.	.	1	5
Cetnar siana	1	50	1	35	1	40	1	20	1	20	1	60
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	.	.	5	.	5	.	7	.	5	70
„ „ miękkiego	3	.	4	10	3	20	2	50	5	.	3	95
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	10	.	11	.	12	.	11
Mas okowity	.	66	.	80	.	55	.	50	.	60	.	70

Ostatnia poczta.

Hamburg, 23. października. Z autentycznego raportu o rozprawach w zgromadzeniu stanów lauenburskich dowiadujemy się co następuje: Czternastu głosami przeciw czterem wyrazili baranowie i właściciele dóbr życzenie, ażeby z zastrzeżeniem samoistności kraju i konstytucyi przystąpić do układów względem przyłączenia (nie wcielenia) Księstwa do Prus. — Książę i Księżna Walii niewstępując do Hamburga udali się dziś na Lubekę, Lauenburg i Lehrte do Brunświku, a jutro spodziewani są w Bernburgu.

Bruxela, 23. października. *Indep. belge* dowodzi, że los Rzymu zawisł od roztropności jego mieszkańców; podług okoliczności może konwencya stać się wielkim dobrodziejstwem dla Włoch, a wielkim niebezpieczeństwem dla papiestwa.

Paryż, 22. paźdz. Podług doniesienia dziennika *Temps* miało już przyjść do skutku zupełne porozumienie między Francyą i Austryą względem załatwienia sprawy włoskiej. Na jutro zapowiadają półurzędową broszurę o konwencyi francuzko-włoskiej.

Paryż, 23. października. Nigra miał długą konferencyę z p. Drouin de Lhuys, z powodu której ma *Constitutionnel* przynieść artykuł, zalecający ściśle wykonanie konwencyi. Książę Metternich nie powróci do Paryża przed 8. listopada. Kardynał Bonnechose ma powrócić wkrótce nie bardzo zadowolony swoją misyą pośrednictwa. Jest to fakt, że ze strony Austryi poczyniono tu przygotowawcze kroki do rozpoczęcia układów celnych, i mają one rozpocząć się przed końcem listopada. — Nowa broszura, która przemawia wyraźnie za utrzymaniem spuścizny św. Piotra, sprawia tu wielkie wrażenie. — PP. Izak Perreire i Heeckeren jadą jutro do Madrytu, by układać się o nową pożyczkę.

Berlin, 22. października. W tutejszych dobrze zainformowanych kołach zaprzeczają twierdzeniu, jakoby Prusy odpowiedziały odmownie na ostatni wniosek Austryi względem rozpoczęcia układów, przewidzianych w artykule 7. traktatu z 28. czerwca; w ogóle nienastąpiła jeszcze żadna odpowiedź.

Kopenhaga, 20. paźdz. Na dzisiejszem posiedzeniu Volkstingu został wniosek rządowy, ażeby redaktorowi dziennika *Dagbladet* wytoczono proces o zdradę stanu, odesłany do wydziału wszystkiemi głosami przeciw trzem.

Berna, 21. paźdz. Szwajcarska rada federacyjna upoważniła swój departament handlowy i celny wejść w układy z państwami niemieckiego związku celnego celem zawarcia traktatu handlowego

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. października.

Hotel George: PP. Postaski K., z Wojniłowa.

Hotel europejski: Starzyński B., z Derewni. — Hoffmann L., z Laserwica. — Hormuzaki J., z Czernowiec. — Barański J., z Radłowiec. — Ustrzycki W., z Zamiechowa. — Liebisch W. c. k. pens. podpor., z Wiednia. — Kasprzycki J. c. k. porucz., z Cernowiec.

Hotel angielski: Serwatowski Wojc., z Rajtarowic. — Ebermann M., z Draganówki.

Hotel Langa: Hr. Zamojski J. c. k. porucz., z Leżayska. — Dr. Boscowitz K. jen. inspek., z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. października.

PP.: Br. Ostiger A. c. k. podpułkow., do Tarnopola. — Hr. Borkowski W., do Winniczek. — Br. Lützen R. c. k. podporucz., do Czernowiec — Bal F., do Tuligłów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. października.

Pora	Barometr w mierze arys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.51	+ 8 6	91.0	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.72	+ 12 6	80 6	„	„	deszcz
10.god.wiecz.	324.73	+ 9.3	87.7	„	„	pochmurno

Ilość deszczu 1·"12.

TEATR.

Na *niedzielę* zapowiedziały afisze czwarty występ gościnny p. *Jana Królikowskiego* w „Skonie Zygmunta III." w roli Rialta, trefnisia i ulubieńca Zygmunta. Tymczasem p. *J. Królikowski* nagle zasłabł tak, iż tego wieczora w żaden sposób wystąpić nie był w stanie. Zastąpił go w powyższej roli p. *Kaliciński*, rolę zaś królewicza przeznaczoną pierwotnie p. *Kalicińskiemu* objął p. *K. Królikowski*. Przy tak niespodziewanej zamianie ról z powodu słabości p. *Jana Królikowskiego*, niedziw, że przedstawienie nie odpowiedziało oczekiwaniom publiczności, która głównie dlatego bardzo licznie się zebrała, by podziwiać mistrzowską grę znakomitego gościa i oddać zasłużony hołd jego wysokiemu talentowi. Po raz pierwszy wystąpiła tego wieczora panna *Ładnowska* w roli Urszuli. Grą dobrze obmyślaną przy powierzchowności ujmującej i wdzięcznym organie wywiązała się pomyślnie z swej roli. Panna *Wenclówna* w roli Anastazyi okazała znowu nie tylko talent znamienity, ale i widoczny postęp w tak zwanej rutynie scenicznej. Pani *Hubertowa* umiała doskonałą grą swoją podnieść drobną rolę Agnieszki do wysokości artystycznej. Bardzo dobrze grał p. *Linkowski* w roli Dandola, i zasłużone też odbierał oklaski; p. *Hubert* w roli Arciszewskiego oddał z ujmującą prawdą poważny i sympatyczny charakter polskiego wojownika z dawnych czasów.

Dziś teatr niemiecki. **„La Traviata"** oder **„Violetta, die Dame mit den Camelien"**, wielka opera w 4 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 24 października		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	47½	5	52½
Dukat cesarski	„ „	5	52½	[illegible]	57½
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	[illegible]	53	[illegible]	6[illegible]
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	8[illegible]
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	74	1	75½
Polski kurant i piątaczek	„ „	—	—	—	—
Galicyj. list. zastawne w. a. za 100 zł.		73	15	73	9[illegible]
„ „ „ za 100 zł.	bez kuponów	76	79	77	5[illegible]
Galicyjskie obligacye		73	60	74	5[illegible]
5% Pożyczka narodowa		78	45	79	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola L.		237	—	239	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. października.	złr.	kr.
5% metaliki	70	[illegible]
5% pożyczka narodowa	79	40
Losy z 1860 roku	9[illegible]	10
Akcye banku wiedeńskiego	777	
„ „ kredytowego	177	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	[illegible]
Srebro	116	7[illegible]
Dukaty cesarskie	[illegible]	5[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.35	66.45
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.25	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78 75	78.85
od kwiet. do pażd. po 5%	78.75	78.85
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.—	87.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	69 80	69 90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.80	69.90
dtto. po 4½%	62.50	63.—
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	41.50	42.—
dtto. „ 2½%	34.75	36.50
dtto. „ 1%	13.85	13.95
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	152.—	152,50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	147.50	148.—
Przez. do wyl. z r. 1854	88.50	88.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.90	93.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.60	95 70
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	84.70	84.80
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64.50	65.50
„ „ „ 4½%	62.—	62.50
„ „ „ 4%	55.—	55.50
„ „ „ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z precent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	88.—	89.—
Salcburg	88.50	89.50
Czech	92 —	93.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Węgier	73 05	74 25
Banatu Tem.	71.52	71.75
Kroacyi i Slawonii	73.—	74.—
Galicyi	73 50	74.—
Siedmiogrodu	70.50	70.75
Bukowina	70.50	70.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71 50	72 50
Banat Temesz.	70.30	70.60
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.50	96.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	773 —	775.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	178.90	179.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	604.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1890.—	1892.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	201 60	201 70
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.50	136 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	119.50	120 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	239 25	239.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	237 60	237.90
Kol. Freszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710 —	715.—
Kolej Aussig.-Cieplic po 200 zł m. k.	248.—	252.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	19[illegible]	[illegible]
Kol. Grac.-Kófl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	147.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	447.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	23[illegible].—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	360.—	368.—
Tow. młyna par. w Wiedniu po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	270 —	27[illegible] —
Uprzywil. czesko-kolej zachodniej po 200 zł. w. a.	159.75	160 25
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. sterl.) z wpłatą 30%	77.[illegible]	[illegible].75
Lwowsko-czerniow. kolei po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	48.50	49.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. [illegible] z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
[illegible]	[illegible]	10[illegible].—
przeznaczone do los. po 5%	94.[illegible]	[illegible]
Banku narod. w w. a. na 10 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losow. [illegible]	89.90	90 10
Gal. Tow. kred. w w. a. [illegible]	74.—	75.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5 [illegible]	82.—	82.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolei Elżbiety po [illegible] m. k.	99.—	— —
[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	81.75	[illegible]
Tow. [illegible] po 100 fr.	115 [illegible]	[illegible]
[illegible]	115 —	11[illegible]
[illegible] półn. po 100 [illegible]	[illegible]	[illegible]
Kol. [illegible]	89.[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]
Tow. [illegible]	[illegible]	[illegible]
Lloyda [illegible]	91 —	[illegible]
Uprzyw. [illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej zal. Karola Ludwika po 200 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.25	9[illegible].50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.60	126.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	83.50	84 50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	104.50	1[illegible]
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	48.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	[illegible]
Esterhazego po 40 zł. m. k.	99.—	101.—
Salma „ 40 „ „	29.50	30.—
Palfiego „ 40 „ „	24.50	25.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	24 5[illegible]
St. Genois „ 40 „ „	24.50	[illegible]
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18.[illegible]
Waldsteina 20 „	16.50	17.—
Keglevicha 10 „	12 75	13 [illegible]
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11[illegible]

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.50	98 [illegible]
Berlin za 100 tal.	—.—	—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98 65	[illegible]
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—
Hamburg za 100 M. B.	88	8[illegible]
Lipsk za 100 tal.	—.—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	117 15	117 [illegible]
Lyon za 100 fr.	—.—	—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—
Paryż za 100 fr.	46 40	4[illegible]
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—

31 dni po okazaniu.

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—.—	—

Kurs monet.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	[illegible].56	[illegible]
dtto. pełnej wagi	[illegible]	[illegible]
Korony	16. [illegible]	16 1[illegible]
Napoleondory	9.44	[illegible]
Rosyjskie imperyał	9.60	[illegible]
Talar związkowy	1.74½	1 7[illegible]
Srebro	116.75	117.—
Kurs korony w c. k. kasach	1.[illegible]	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.